

Witam dawno mnie nie było ale cóż nie zajmuję się budową łodzi zawodowo więc trzeba też zająć się dłubaniem fortepianów tym bardziej że w mojej branży występuje sezonowość i jesień ,zima ,wczesna wiosna jest najbardziej aktywnym okresem.

Jak widać na zdjęciach zmieniłem całkiem harmonogram prac i zamiast załaminować kadłub odwróciłem i zająłem się dalszą pracą.

Zająłem się kokpitem niestety to wszystko sprowadza się do tego co poruszyłem wcześniej natłok prac, lakiernia załadowana od rana do wieczora a w pomieszczeniu gdzie łódź powstaje zbyt duże zapylenie i kaszanka trzeba jakoś sobie będzie z tym poradzić i wiem że zaraz usłyszę komentarze że że źle, że nie tak, ale nie można było inaczej i nie ma co więcej roztrząsać już i tak opracowałem sobie system prac i nawet wymyśliłem że nadbudówkę zrobię odczepianą co ułatwi mi dziś prace, a w przyszłości renowację.

Teraz może wyjaśnię jak wykonywałem prace które nie widać na zdjęciu ,czyli wszystkie zamknięte części zaimpregnowane zostały penetrinem i następnie pomalowane zostały poliuretanem tak więc w miarę zabezpieczyłem kwestia zrobienia jeszcze otworów rewizyjnych i powiedzmy po kłopotcie .

Tak to na dzień dzisiejszy wygląda ,trochę przyspieszyłem bo chciałem wyrobić się do sezonu a jeszcze przerwa na krojenie nerki mi się szykuje więc cóż może się uda .

Właśnie zająłem się nadbudówką tak do końca jeszcze nie wiem jak będzie wyglądać ale to jest najfajniejsze tworzenie a nie powielanie ,na pewno boki sosna góra mahoń kształt do wykombinowania.

Jeszcze jedno pozdrawiam wszystkich pozytywnie zakręconych dla których budowa trająca wiele miesięcy nie jest żadnym problemem ,dzięki takim jak wy wiem że nie jestem dziwakiem.

*(kliknij w zdjęcie aby zobaczyć powiększenie)*



Wpisany przez paweł p

poniedziałek, 21 lutego 2011 22:32 - Poprawiony poniedziałek, 21 lutego 2011 23:02

---

Zmusiłem syna do szlifowania



Dobrze mieć czym pracować



No trochę wybarwiania ,barwienia i jakoś to będzie wyglądać



[Joomla SEO powered by JoomSEF](#)